

Sygnatura akt II Ca 1541/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Biernat-Jarek (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Anna Koźlińska SO Lucyna Rajchel

Protokolant: sekretarz sądowy E. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko D. S.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygnatura akt I C 727/14

1. oddała apelację;
2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wieliczce na rzecz radcy prawnego J. S. (2) kwotę 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wieliczce na rzecz radcy prawnego K. T. kwotę 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Lucyna Rajchel SSO Katarzyna Biernat- Jarek SSO Anna Koźlińska

UZASADNIENIE

Powód M. J., pozwem z dnia 2 czerwca 2014r. wniesionym przeciwko D. S. domagał się ustalenia, że umowa przedwstępna sprzedaży zawarta w dniu (...) r. przed notariuszem J. B. ((...)) oraz umowa sprzedaży zawarta w dniu (...) r. przed tym samym notariuszem ((...)), którą D. S. nabył od M. J. prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) o powierzchni (...) ha położonej w N., gmina N., dla której Sąd Rejonowy w (...), (...) Wydział Ksiąg Wieczystych w N. prowadzi księgę wieczystą nr (...), jest nieważna. W uzasadnieniu wskazał, iż jest osobą chorą i cierpi na okresowe zaniki pamięci. Dalej podał, że wiosną (...) r. doznał urazu głowy, w związku z czym nie pamięta

okoliczności związanych z zawarciem umowy, w szczególności wizyty u notariusza oraz faktu otrzymania ceny nabycia, zatem umowa ta jest nieważna.

Pozwany D. S., w złożonej w dniu (...) r. odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Zarzucił, że w dniu zawarcia tak umowy przedwstępnej, jak i umowy przyrzeczonej oraz w okresie ośmiu miesięcy poprzedzających sfinalizowanie transakcji powód nie był w stanie wyłączającym świadome i swobodne rozeznanie znaczenia dokonywanych czynności, o czym świadczy fakt podejmowania przez niego czynności związanych z podziałem nieruchomości, ustaleniem stanu zadłużenia z tytułu podatku od nieruchomości. W tym okresie powód wywoływał wrażenie osoby logicznie formułującej wnioski, wypowiadającej się składnie i w sposób nie budzący wątpliwości, co do rozeznania w bieżących sprawach życia codziennego. W tym okresie powód nie miał też problemów z pamięcią. Prawidłowo rozpoznawał również osoby z którymi się kontaktował. Wskazał, że w związku z zawarciem umowy przedwstępnej powód otrzymał kwotę 20.000 zł, a następnie w dacie zawarcia umowy przyrzeczonej w dniu (...) r. potwierdził fakt otrzymania kwoty 27.230 zł. Strony ustaliły również, że pozostała kwota 12.770 zł zostanie przez pozwanego wpłacona bezpośrednio na rachunek (...) tytułem uregulowania zaległości podatkowych powoda. Po dokonaniu transakcji strony wielokrotnie się widywały w czasie prac porządkowych na zakupionej nieruchomości, a powód za zezwoleniem pozwanego korzystał z drewnianego budynku na spornej nieruchomości. Pozwany podał, że powód chwalił się w jaki sposób wydał pieniądze za sprzedaną nieruchomość. Powziął również informację, że powód na skutek kradzieży utracił część pozostałych środków ze sprzedaży nieruchomości. Okoliczności te świadczą, w ocenie pozwanego, że powód w chwili zawierania umów nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Wieliczce oddalił powództwo (punkt 1.); zasądził od powoda M. J. na rzecz pozwanego D. S. kwotę 4.428 zł brutto tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla pozwanego (punkt 2.); przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Wieliczce na rzecz radcy prawnego J. S. (2)kwotę 4.428 zł brutto tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powoda (punkt 3.).

W sprawie bezsporne były następujące okoliczności:

W dniu (...) r. przed notariuszem J. B. prowadzącą kancelarię notarialną w K. doszło do zawarcia umowy w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), mocą której D. S. nabył od M. J. prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę numer (...), o powierzchni (...) ha położonej w N., gmina N., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w (...), (...) Wydział Ksiąg Wieczystych w N. prowadzi księgę wieczystą (...). Zawarcie przedmiotowej umowy poprzedzało zawarcie przed notariuszem J. B. w dniu (...) przedwstępnej umowy sprzedaży działki nr (...) zarejestrowanej pod numerem (...).

Nadto Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Od (...) r. powód pozostaje pod stałą opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Powodem dla którego jest objęty pomocą ośrodka jest choroba alkoholowa na którą cierpi od wielu lat oraz brak środków do życia. W dniu (...) r. powód został przyjęty do Szpitala (...) z rozpoznaniem zespołu psychoorganicznego o tępiennego w przebiegu wieloletniego nadużywania alkoholu. Stwierdzono u niego wówczas również alkoholowe uszkodzenie wątroby i hiponatremię. Powód miał objawy majaczenia alkoholowego, zachowywał się dziwnie, był spowolniony ruchowo, a jego zachowanie oceniono jako niedorzeczne. Wobec zagrożenia jakie stanowił dla siebie został po przyjęciu do szpitala unieruchomiony pasami. Nie był też zorientowany, co do miejsca, czasu i własnej sytuacji zdrowotnej. Był zaniedbany i brudny, co stwierdzono w chwili przyjęcia go na oddział ratunkowy (...) w K. w dniu (...) r. skąd został przewieziony do (...) (...).

Wcześniej powód nie był leczony. Wobec braku wskazań do dalszej hospitalizacji został on wypisany ze szpitala w dniu (...) r. i skierowany do Szpitala (...) celem dalszej diagnostyki utrzymującej się hiponatremii, gdzie przebywał do (...) r. W chwili opuszczenia szpitala powód nie miał zaburzeń świadomości ani pamięci, był w logicznym kontakcie słownym. Ponownie w szpitalu (...) powód przebywał w dniach od (...) r. do (...), który opuścił w stanie pełnej świadomości,

przy czym szpital opuścił samowolnie w dniu (...) r. Orzeczeniem z dnia (...) r. wobec powoda przecznono umiarkowany stopień niepełnosprawności począwszy od(...) r. Ustalono wówczas, że pozwany nie wymaga konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy osób trzecich.

Zanim powód został objęty pomocą ośrodka pomocy społecznej nie miał żadnych dochodów. Nie pracował. Nadużywał alkoholu. Środki finansowe na zakup alkoholu zdobywał dokonując drobnych kradzieży. Mieszkał samotnie, bowiem jego żona wyjechała do Z. wraz z dziećmi. W zajmowanym przez niego domu panował nieporządek, wszędzie znajdowały się puste butelki po alkoholu. Powód nie utrzymywał podstawowych zasad higieny, czystości i bezpieczeństwa. Zdarzało się, że w budynku, który zajmował rozpałał ognisko. W bliżej nieokreślonej dacie, około (...) r., powód został pobity. Wówczas doznał poważnego urazu głowy. Powrócił jednakże do takiego stanu zdrowia, który umożliwiał mu samodzielne funkcjonowanie. Stan ten był jednakże niestabilny, w szczególności wówczas gdy nadużywał alkoholu.

W (...) r. jego jedyny majątek stanowiła nieruchomość położona w N., zabudowana dwoma domami. Powód zdecydował się na wydzielenie działki nr (...) o pow. (...) ha i jej sprzedaż za cenę 60.000 zł. W chwili podejmowania czynności na gruncie przez geodetę, zmierzających do wydzielenia nowej działki z dotychczasowej nieruchomości, przy których obecny był powód podeszła do niego sąsiada W. R.. Wówczas powód poinformował ją, że zamierza wydzielić działkę celem przekazania jej dzieciom. Nie wspomniał wówczas o zamierzonej sprzedaży. Zanim jednak ostatecznie dokonał sprzedaży poinformował J. S. (3), że nosi się z zamiarem sprzedaży. Nikt ze znajomych nie traktował tych wypowiedzi w sposób „poważny”, a jedynie jako nic nie znaczącą zapowiedź, której powód nie zrealizuje. Po dokonaniu sprzedaży stan majątkowy powoda mimo uzyskania środków finansowych nie uległ poprawie. Bezpośrednio po transakcji dysponował on kwotą ok. 10.000 zł, którą nosił wraz sobą. Chwalił się też w sklepie dokonaną sprzedażą nieruchomości oraz zakupem niesprawnego samochodu. Z kwoty tej płacił w sklepie za alkohol, własny i kolegów, z którymi go spożywał. W dalszym ciągu powód utrzymywał się ze zbierania złomu. Sprzedał również grzejniki, które wymontował z domu.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy przywołał treść art. 189 k.p.c. i wyjaśnił, że w drodze powództwa ustalającego powód - mający interes prawny - może tylko żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Tymczasem powód nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia faktu nieważności spornych umów notarialnych. Sąd wskazał, iż interes prawny w żądaniu ustalenia istnieje, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony. Przez interes prawny w procesie cywilnym należy zaś rozumieć obiektywną w świetle obowiązujących przepisów prawnych, to jest wywołaną rzeczywistym narażeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści wyroku.

Sąd Rejonowy zgodził się z pozwanym, iż w przedmiotowej sprawie powód ma inną drogę sądową do żądania ustalenia nieważności umowy przedwstępnej oraz umowy przyrzeczonej sprzedaży nieruchomości tj. powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powód nie poddał się również badaniu mającym na celu ustalenie, czy w dniu (...) r. oraz (...)r. mógł w sposób świadomy dokonać czynności prawnej sprzedaży nieruchomości. W tym zakresie dowód wymagał wiadomości specjalnych, których Sąd nie posiada. Brak w tym zakresie dowodu musiał skutkować oddaleniem powództwa po myśli art. 6 k.c. Powód bowiem nie wykazał okoliczności z których wywodził skutki prawne.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. Wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych kwotą wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powoda wypłacona z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył go w zakresie punktów 1. i 2. Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości, przeprowadzenia wnioskowanych w apelacji dowodów, przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu, zaś w razie oddalenia apelacji – odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania.

W apelacji pełnomocnik powoda podnosił, iż jego stan zdrowia systematycznie się pogarsza i rozważana jest okoliczność złożenia wniosku o jego ubezwłasnowolnienie. Na początku (...) r. powód został pobity i przebywał w szpitalu, a następnie był leczony w Szpitalu (...). Powód nie jest w stanie prowadzić własnych spraw z dostatecznym rozeznaniem, zaś niestawienie się przez niego na kolejnych terminach badania lekarskiego było skutkiem braku odpowiedzialności wynikłej z jego stanu zdrowia. Dlatego zasadnym będzie wyznaczenie jeszcze jednego terminu badania lekarskiego powoda celem udowodnienia okoliczności, koniecznych dla wykazania zasadności powództwa.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany domagał się jej oddalenia w całości jako oczywiście bezzasadnej, obciążenia powoda kosztami postępowania oraz przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy, a przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Treść apelacji wskazuje, iż zarzuty powoda sprowadzają się jedynie do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego z zakresu postępowania dowodowego poprzez oddalenie wniosku powoda o wyznaczenie kolejnego terminu wizyty lekarskiej celem wydania przez biegłego lekarza opinii w przedmiocie stanu zdrowia powoda. Jednocześnie nie budzi wątpliwości Sadu Okręgowego, jak też nie był kwestionowany przez strony fakt, iż dopuszczenie takiego dowodu było niezbędne na okoliczność stwierdzenia, czy w dacie zawarcia przez strony umowy sprzedaży nieruchomości, powód M. J. mógł świadomie podjąć decyzję i wyrazić wolę.

Z całą pewnością odpowiedź na powyższe pytanie mogła zostać udzielona jedynie przy pomocy biegłego psychiatry, dysponującego wiadomościami specjalnymi. O tym, czy do rozstrzygnięcia danej sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, decyduje sąd rozpoznający sprawę (por. wyr. SN z 11.3.2008 r., II CSK 545/07, Legalis; wyr. SN z 4.10.2000 r., III CKN 1238/00, Legalis).

Wskazać jednak należy, że potrzeba powołania biegłego zachodzi tylko w tych przypadkach, które wymagają fachowego zaopiniowania. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy wyjaśnienia wymagają fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, o spornym charakterze.

Nie ulega wątpliwości, że ustalenie stanu świadomości osoby dokonującej czynności prawnej wymaga wiadomości specjalnych, stąd też kluczowe znaczenie ma tutaj opinia biegłych (art. 278 § 1 k.p.c.), a nie inne dowody w postaci dokumentów, wyjaśnień stron, czy też zeznań świadków, którzy takich wiadomości specjalnych nie posiadają (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2013 r., I ACa 712/12). Nie oznacza to oczywiście, że tego typu dowody są niedopuszczalne. Owszem, są dopuszczalne i nieraz nawet potrzebne dla pełniejszego wyjaśnienia okoliczności sprawy, tym niemniej wszystkie te dowody mają jedynie pomocnicze znaczenie względem dowodu z opinii biegłego. Opinia taka ma charakter przesądzający, tylko ona bowiem może w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości stwierdzić stopień świadomości zbywcy w dacie dokonywania czynności prawnej. Inne dowody są w tej mierze mniej przydatne i mogą co najwyżej pełnić rolę pomocniczą. Jeżeli więc pomimo istnienia takiej potrzeby sąd nie przeprowadza w sprawie dowodu z opinii biegłego, to uchybienie to może ewentualnie uzasadniać zarzut naruszenia przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c. (wyr. SN z 5.9.2008 r., I CSK 117/08, Legalis). Taka sytuacja jednak w niniejszej sprawie nie występuje. Na rozprawie w dniu 31 maja 2016 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry celem ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W dniu 14 czerwca 2016 r. skierowano odezwę do biegłego sądowego T. Z.. Z pisma biegłego z dnia 9 grudnia 2016 r. wynika, iż biegły wyznaczył powodowi trzy terminy badania sądowego (w dniach (...))jednakże powód nie zgłosił się na żaden z wyznaczonych terminów. Powód ani pełnomocnicy nie nawiązali kontaktu telefonicznego z biegłym celem

ustalenia dogodnego dla powoda terminu badania. Jednocześnie biegły wskazał na konieczność osobistego udziału powoda w badaniu, bowiem w ocenie biegłego opinia wydana jedynie na podstawie akt medycznych byłaby niepełna.

O sytuacji i stanowisku biegłego poinformowany został pełnomocnik powoda, któremu w dniu 27 grudnia 2016 roku doręczono odpis pisma biegłego T. Z. z 9.12.2016 r. ze zobowiązaniem do oświadczenia się w terminie 14 dni. Co istotne pismo biegłego dotyczyło także drugiej wniesionej przez M. (...) sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym w W. do sygn. akt (...).

Pełnomocnik powoda nie zareagował na zobowiązanie Sądu i dopiero na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2017 r. zgłosił wniosek o ponowne wyznaczenie terminu badania.

Oddalenie w tej sytuacji wniosku pełnomocnika powoda nie może prowadzić do przypisania Sądowi uchybienia w postaci nieprzeprowadzenia dowodu. W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6 – 7/76). To na stronach spoczywa inicjatywa dowodowa w zakresie, w jakim chcą wykazać podniesione twierdzenia. Skoro zatem okoliczności sprawy wymagały dla wykazania zasadności roszczenia poddania się przez powoda badaniu przez biegłego sądowego, to rzeczą powoda było stawienie się na wyznaczonym terminie lub ustalenie z biegłym dogodnego dla siebie dnia badania w taki sposób, by konieczność wyznaczenia kolejnych terminów nie spowodowała przewłoki w toczącym się postępowaniu. Wskazać przy tym należy, że powoda z wystąpieniem niniejszej sprawie reprezentowały także najbliższe osoby tj. żona T. J. i syn D. J. – wg danych zamieszkujący z ni razem pod jednym adresem. Skoro zatem wszystkim była znana sytuacja życiowa powoda – tym bardziej winni zadbać by stawił się na wezwanie czy to Sadu czy biegłego.

Nie do zaakceptowania jest zatem bierność powoda i jego pełnomocnika w sytuacji, gdy biegły nie jest w stanie przez okres niemal jednego roku skutecznie przeprowadzić badania lekarskiego celem wykonania odezwy sądu. Zarzucanie zatem Sądowi nieuzasadnionego pominięcia dowodu z takiej opinii nie może zyskać aprobaty Sądu odwoławczego.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu drugiej instancji powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia. Zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które świadczą o zasadności powództwa. Powód, domagając się zatem ustalenia nieważności umów notarialnych zawartych z pozwanym ze względu na swoją ograniczoną świadomość winien okoliczność tę wykazać. Jak zaś podano wyżej, okoliczność taka może być wykazana jedynie przy pomocy wiadomości specjalnych. Tymczasem powodowi nie udało się uczynić zadość spoczywającemu na nim obowiązkowi procesowemu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala bowiem na przyjęcie, że roszczenie powoda zostało udowodnione.

Z tych przyczyn apelacja powoda nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Sąd Okręgowy orzekł zatem w punkcie 1. sentencji o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O należnym pełnomocnikom stron z urzędu wynagrodzeniu Sąd Okręgowy orzekł w punktach 2. i 3. sentencji na podstawie § 2, § 4 ust. 3 i § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715).

SSO Lucyna Rajchel SSO Katarzyna Biernat – Jarek SSO Anna Kozlińska